

Dzisiaj podobno mamy „koniec świata”

21 grudnia 2012

Brytyjska gazeta „Daily Telegraph” podaje, że pewien Holender planuje przetrwać koniec świata na „arce”. Pieter Frank van der Meer za 13500 euro nabył starą szalupę ratunkową, która będzie pełnić rolę „arki” dla niego i jego bliskich, kiedy, jego zdaniem, dzisiaj rozpocznie się drugi potop. „Tego dnia odbędzie się parada planet. Jest to unikalne wydarzenie. W ten dzień wyzwoli się energia i Słońce się aktywuje. Ogromny wybuch na Słońcu może spowodować tsunami lub drugi potop” – uważa Meer.

Władze Gwatemali informują, że w związku z ogromnym napływem turystów, wstęp do miejsc związanych z historią Majów zostanie dziś ograniczony. Wielka Rada Majów podjęła decyzję o walce z ograniczeniami nałożonymi na turystów chcących odwiedzić święte miejsca Majów. W Gwatemali znajduje się ogółem 13 stref archeologicznych związanych z Majami, dokąd udaje się obecnie mnóstwo ludzi z całego świata, aby być tam w dzień przepowiadanego końca świata. Wodzowie plemion zamierzają udać się do Tikal, jednego z głównych ośrodków kultury Majów, aby osobiście kontrolować sytuację.

Ceremonie oczyszczenia świętych miejsc Majów pod kierownictwem kapłanów zapoczątkowało przywitanie w Gwatemali 21 grudnia, który to dzień wielu uważa za dzień końca świata. Ceremonie oczyszczenia obejmą 20 świętych miejsc na terytorium kraju. Kapłani Majów wzywają wszystkich do wspólnej medytacji w imię jedności narodów, społeczeństw i rodzin w celu osiągnięcia pokoju i zmiany świadomości ludzkości. Ich zdaniem jedynie w ten sposób można zachować matkę-ziemię i osiągnąć prawdziwe braterstwo między tymi, którzy ją zamieszkują.

Francuskie służby ochrony prawa ograniczają od wczoraj dostęp

do terenów niedaleko góry Bugarach, uważanej za schronienie przed zbliżającą się apokalipsą. Znajdująca się w iberyjskim masywie Corbière góra Bugarach o wysokości 1231 metrów zasłynęła dzięki użytkownikom internetu. Miejsce to cieszy się popularnością również wśród różnego typu okultystów z powodu niezwyklej budowy geologicznej. Górę nazywano też bazą kosmitów, a w jej podziemnej części miały się znajdować schowane bramy do innego świata.

W Chinach aresztowano ponad 600 zwolenników sekty Bóg Wszechmogący ogłaszających zbliżający się koniec świata. Chińskie media donoszą, że większość z nich aresztowano za naruszanie porządku publicznego na okres od 5 do 10 dni. W związku z tym adepci tego kultu spędzą dzień, na który zapowiedziano kolejną światową katastrofę – 21 grudnia – w areszcie tymczasowym. Następcy teorii mówią o nieodwracalności nieszczęść – trzęsień ziemi, tsunami, śmiertelnych epidemii, katastrof samolotów i degradacji środowiska, które zsyła Bóg Wszechmogący na ludzkość „za grzechy”.

Źródło: [Głos Rosji](#)